

Wiadomości

Czwartek, 28 września 2023

W 79. rocznicę bitwy pod Arnhem Wieliczka oddaje hołd bohaterom...

Uroczystości odbyły się także w Driel, gdzie w 1944 roku walczyli polscy spadochroniarze generała Stanisława Sosabowskiego. Tu, po wojnie nie zapomniano o generale i jego żołnierzach. Miejscowe dzieci od lat uczą się polskich piosenek, składają kwiaty na grobach polskich żołnierzy, a dziecięca drużyna piłkarska nosi biało-czerwone stroje z emblematem spadochroniarza.

We wrześniu każdego roku, przedstawiciele władz Polski, Holandii i Anglii oraz żyjący weterani oddają hołd poległym kolegom przed pomnikiem wolności w Driel oraz na Cmentarzu Wojennym w Oosterbeek, na którym leży 1748 spadochroniarzy amerykańskich, brytyjskich i polskich poległych podczas operacji "Market Garden".

Wieliczka pamięta o bohaterach spod Arnhem

W tegorocznych obchodach wzięli udział także m.in. Ambasador RP w Holandii, przedstawiciele Komitetu Driel - Polen, burmistrz rejonu Betuwe, przedstawiciele sił zbrojnych Anglii, Szkocji oraz Polski, a w szczególności żołnierze 6 Brygady Powietrznodesantowej, która odziedziczyła tradycje bohaterskiej 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej generała Stanisława Sosabowskiego.

W imieniu mieszkańców Wieliczki wieniec pod pomnikiem upamiętniającym polskich bohaterów oraz generała Stanisława Sosabowskiego złożyła Pani Katarzyna Krzykowska-Petitjean.

Krótką lekcja historii

W dniach 17-26 września 1944 roku rozegrała się jedna z najtragiczniejszych bitew drugiej wojny światowej - bitwa pod Arnhem. „Market Garden” to największa operacja wojskowa z udziałem wojsk powietrzno-desantowych, przeprowadzona przez aliantów we wrześniu 1944 roku na terytorium okupowanej Holandii.

Miała ona na celu obejście od północy niemieckich umocnień obronnych zwanych linią Zygfryda i przyspieszyć koniec wojny. Kluczowym zadaniem było przechwycenie mostów na Renie i innych rzekach zanim Niemcy zdążą je zniszczyć. Operacja, zaplanowana przez marszałka Montgomery’ego, nie uwzględniała jednak ogromnych sił niemieckich dywizji pancernych, stacjonujących w tym rejonie. Aliantom udało się wprawdzie przejąć kontrolę nad pierwszymi mostami, ale ostatecznym rezultatem operacji była całkowita porażka, ponieważ nie zdobyto ostatniego mostu w Arnhem.

Od 21 września w operacji tej brała udział część (1067 żołnierzy) 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej pod dowództwem generała brygady Stanisława Sosabowskiego, którą skierowano do Holandii w celu wparcia działań brytyjskiej 1 Dywizji Powietrznodesantowej. Polskim żołnierzom od pierwszej chwili desantu w miasteczku Driel przyszło walczyć z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. Niemcy skutecznie blokowali polskim spadochroniarzom przeprawę przez Ren, gdzie w rejonie sąsiadującego z Arnhem Oosterbeek broniła się dziesiątkowana brytyjska dywizja powietrznodesantowa.

Pomimo ogromnego bohaterstwa i poświęcenia polskich żołnierzy, wojska alianckie zostały zmuszone do odwrotu, który przeprowadzono w nocy 25 na 26 września, kończąc tym samym dziewięciodniowe walki. Odwrót Anglików z Oosterbeek, polegający na ponownej przeprawie przez Ren, osłaniali żołnierze polscy, którzy jedynie w niewielkiej liczbie mogli się ewakuować (nie było dla nich miejsca w łodziach przeprawowych) i w większości dostali się do niemieckiej niewoli.

Generał Sosabowski od początku sceptycznie oceniał możliwości powodzenia operacji i wielokrotnie zwracał się do dowództwa angielskiego o przemyślane decyzje, uwzględniające silny opór niemiecki w tym rejonie. Pomimo to, brytyjscy dowódcy właśnie na generała Sosabowskiego zrzucili odpowiedzialność za niepowodzenie operacji. Został on zrehabilitowany dopiero po latach.

W 2006 roku królowa Holandii, Beatrix, odznaczyła 1 Samodzielną Brygadę Spadochronową najwyższym odznaczeniem Holandii - Orderem Wojskowym Wilhelma, a generała Sosabowskiego pośmiertnie Medalem Brązowego Lwa, w uznaniu wielkiej odwagi i

świątecznego wyszkolenia oraz wyjątkowego poświęcenia polskich żołnierzy.